

## Kim właściwie była ta piękna pani?

Stare Dobre Małżeństwo

Nikt nie zna ścieżek gwiazd,  
Wybrańcem kto wśród nas?  
Zapukał ktoś – to do mnie gość!?  
Włóczyłem się jak cień,  
Czekałem na ten dzień  
Już stoisz w drzwiach jak dziwny ptak.

Więc bardzo proszę wejdź,  
Tu siadaj, rozgość się  
I zdrac mi, kim tyś jest, Madame?  
Albo nie zdradzaj mi,  
Lepiej nie mówmy nic.

Nieśmiało sunie brzask,  
Zatrzymać chciałbym czas;  
Inaczej jest – czas musi biec.  
Gdzieś w dali zapiał kur,  
Niemodny wdziewasz strój  
Już stoisz w drzwiach jak dziwny ptak.

Więc jednak musisz pójść  
Posyłasz mi przez próg  
Ulotny uśmiech twój, Madame  
Lecz będę czekać, przyjdź!  
Gdy tylko zechcesz, przyjdź  
Będziemy razem żyć  
Ja będę czekać, przyjdź  
Gdy tylko zechcesz, przyjdź  
Będziemy razem żyć.